

Kościół rzymskokatolicki pw. Wniebowstąpienia NMP (Powstańców Warszawy 28) powstał w latach 1683–1685 (do budowy użyto też cegły z gotyckiego kościoła św. Mikołaja).

Pierwotnie była to świątynia protestancka, od 1946 r. jest własnością rzymskich katolików, pracują tu misjonarze oblaci.



Fot. Krzysztof Pol

*Elewacja zachodnia i południowa*

W XIII w. – kiedy Łebę zamieszkiwali Kaszubi – istniał tu drewniany kościół. W 1308 r. Pomorze zajęli Krzyżacy, zaczęli się osiedlać Niemcy. W XIV w. na terenie starej Łeby powstał murywany kościół św. Mikołaja. Został zniszczonego przez sztorm w 1558 r.

Podczas reformacji w miejscu obecnego kościoła zbudowano w 1592 r. kaplicę protestancką, która spłonęła w 1682 r.

Wznoszenie obecnej świątyni – podobnej do tej z roku 1592, ale szerszej i wyższej – rozpoczęto w 1683 r.

To świątynia murowana, salowa, orientowana, z małą kruchtą od zachodu.



*Elewacja zachodnia*

*Elewacja południowa*

Od południa jest duża zakryta. W dobudowanej do nawy, od wschodu, prostokątnej niszy znajduje się ołtarz.

W zachodnią fasadę została wbudowana w 1685 r. drewniana wieża dzwonnicza. Zawaliła się w roku 1761, odbudowano ją w 1763. Ma konstrukcję szachulcową. Wieńczy ją blaszany hełm.

W 1860 r. zakupiono trzy dzwony, zachowane do dziś, a w 1912 – organy (trzęcie z kolei).



Fot. Krzysztof Pol



W elewację wschodnią w 1931 r. wmurowano zabytkowe płyty nagrobne z XVIII i XIX w. (z cmentarza przykościelnego).

*Wnętrze (jednonawowe), z lewej obraz Maxa Pechsteina „Matka Boska jako orędowniczka”*



Fot. Krzysztof Pol

W kościele znajduje się obraz niemieckiego ekspresjonisty Maxa Pechsteina *Matka Boska jako orędowniczka*, z 1945 r.



Fot. Krzysztof Pol

To jego jedyne dzieło o tematyce religijnej. Obraz (2 × 1 m) powstał na zamówienie parafii rzymskokatolickiej. Z braku blejtramu i farb malował na prześcieradle, farbami do znakowania skrzynek na ryby i renowacji łodzi.

Przedstawia Maryję jako orędowniczkę rybaków, stojącą na kuli ziemskiej zanurzonej w fałdach morskich.

Przed kościołem znajduje się Ławeczka Pechsteina, nawiązująca kształtem do palety malarskiej.

Max Pechstein (1881–1955) był malarzem, ale też autorem grafik, rzeźb oraz projektów witraży, jednym z najważniejszych ekspresjonistów niemieckich, członkiem grupy Die Brücke.

W latach 1921–1940 mieszkał w Berlinie, tam miał pracownię, ale często bywał w Łebie, gdzie powstało wiele jego dzieł, tu w 1923 r. poznał swoją drugą żonę Martę Möller.

W 1940 r. zamieszkał w Łebie. Pracował przy znakowaniu beczek i skrzynek na ryby. W 1945 r. cudem udało mu się uniknąć rozstrzelania przez Rosjan. Wynagrodzenie otrzymane za obraz *Matka Boska jako orędowniczka* pozwoliło mu wyjechać do Berlina Zachodniego. Otrzymał posadę profesora w Akademii Sztuki (Universität der Künste).



Autoportret Pechsteina z fajką, drzeworyt z 1921



Ołtarz główny, z figurą św. Barbary i obrazem św. Mikołaja

Figurę chrzcielnego anioła wykonano z drewna sosnowego, waży 80 kg (fot. poniżej). Wisiała w kościele już w 1824 r.

Anioł trzyma na złotej tacy Pismo Święte, a podczas chrztu bądź ślubu zniża się i przynosi dziecku białą szatę, zaś nowożeńcom – obrączki.

Według legendy figurę anioła ufundowała żona rybaka, jako podziękowanie Bogu za szczęśliwy powrót męża do domu, po długim połowie na morzu.

Figury aniołów chrzcielnych – mocowane u powąły stropu nad chrzcielnicą – były elementem wystroju kościołów protestanckich.



Fot. Krzysztof Pol



Chrzcielnica



Obraz św. Mikołaja (patrona rybaków i żeglarzy)

W 1999 r. rybacy z Łeby ofiarowali papieżowi Janowi Pawłowi II srebrnego dorsza. Kopię dzieła umieszczono na ścianie nawy.

Na tych terenach dorsza otaczano szczególnym kultem.

W średniowieczu figurą srebrnego dorsza z kościoła św. Mikołaja witano ważne osoby, nowożeńców, powracających z morza rybaków, żegnano zmarłych.

W grudniu, w dniu św. Mikołaja, odbywa się w Łebie Festiwal Pomuchła, czyli dorsza.

